

Tylko 17 sekund do materializacji :) tego, czego pragniesz..

Wiadomość od Abrahama przekazana przez Esther i Jerry Hicks (znacie ją z filmu The Secret)

Jeśli potrafisz utrzymać myśl, taką najprostszą myśl przez 17 sekund, bez zaprzeczania jej inna myśl, podobna do niej, podobnego kształtu, rozmiaru, w podobnym tonie, dzięki prawu przyciągania to inna myśl pojawi się. I dokładnie w tej 17 sekundzie te dwie myśli połączą się razem, one się zjednoczą i gdy to się stanie poszerzy się energia, i ma miejsce coś jakby punkt zapalny. I kiedy te dwie myśli połączą i zapalą się razem, możesz poczuć entuzjazm czy zainteresowanie różniące w tobie. I w tym momencie siedemnastej sekundy, te dwie myśli, które były takie same stały się jedną, większą, bardziej rozwiniętą, szybciej wibrującą myślą.

I teraz, **jeśli pozostaniesz skupiony na tym temacie, który wybrałeś przez następne 17 sekund** w chwili, w której przekroczysz 34-tą sekundę (2x17) ta już bardziej złożona myśl przyciągnie kolejną podobną do siebie myśl. Innymi słowy, myśli się przyciągają. Twoja myśl wabi inną myśl i ta inna myśl wabi twoją myśl, bo podobieństwa w naturze się przyciągają. I w tej 34 sekundzie te dwie bardziej już rozwinięte myśli zrobią o samo, zjednoczą się i będzie miał miejsce kolejny zapalny punkt. I w tym momencie te dwie myśli staną się jedną myślą wyższą i szybciej wibrującą. Jeśli potrafisz utrzymać swoją uwagę na tym już bardziej rozwiniętym temacie przez 51 sekund (3x17) będzie miało miejsce kolejne zespolenie, a w 68 sekundzie otrzymasz wystarczającą wielki punkt zapalny, aby przyciągnąć fizyczną manifestację.

Aby przyciągnąć waszą uwagę podamy wam pewne porównanie; 17 sekund czytanej myśli jest równoważne 2.000 godzin akcji. Jeśli pracujesz regularnym trybem 40 godzin w tygodniu to jest to tyle ile przepracowałbyś w ciągu roku. 17 sekund równe jest 2.000 godzin akcji. Jeśli uda ci się wytrzymać przez 34 sekundy możesz pomnożyć swoją akcję przez 10 a to jest 20.000 godzin akcji. Jeśli wytrzymasz 51 sekund to znowu mnożysz akcję, przez 10 co daje równoważnik 200.000 godzin akcji. Jeśli uda ci się przekroczyć punkt 68 sekund – to trochę ponad minutę czystej, niczym niezaprzeczanej, nierozcieńczonej, skupionej myśli to jest to równoważne ponad dwoma milionami godzinami akcji.

Esther powiedziała: „Abrahamie, ja wierze ci, ale to brzmi nieprawdopodobnie. Nie mogę TEGO pojąć.” I wtedy Jerry i Esther zakupili posiadłość przemysłową przy drodze międzystanowej nr 10, blisko ich miejsca zamieszkania w Teksasie.

Na tej ziemi był już częściowo zbudowany drapacz chmur, ale firma, która go budowała zbankrutowała i budynek został zburzony. Gdy Esther i Jerry zakupili tą posiadłość to znajdowała się na niej wielka kupa gruzu. Wielkie ciężarówki i spychacze przybyły i w ciągu dwóch dni wywozły cały ten gruz. Gdy Esther przyglądała się temu zapytała się Jerrego: „Jak długo zajęłoby to Carlosowi?” Carlos to kochany człowiek, który odgruzowywał ich inną posiadłość używając taczki i łopaty, a Jerry odpowiedział: „W przeciągu całego swojego życia nie byłby w stanie odgruzować części tego.” Na co Esther odpowiedziała: „Teraz TO rozumiem. To o tym mówił Abraham. Kiedy zrównujesz swoją energię z energiami, które wykreowały świat, kiedy już dłużej nie zaprzeczasz temu u swoich podstaw, dzieją się zdumiewające rzeczy.

Te 17 sekund to tak nie wiele, ale z naszych obserwacji wynika, że większość z was około 8 sekundy zaczyna zaprzeczać tym wibracjom. Większość z was nie przechodzi przez całe zdanie bez zaprzeczania wibracjom tego, co pożądamy. Ludzie mówią do nas: „Abrahamie, ja chcę więcej pieniędzy, jestem tak zmęczony użeraniem się z nimi.” To trwa około jednej sekundy. „Abrahamie, tak bardzo chcę wyzdrowieć jestem przerażony tą chorobą.” Zostaliście wytrenowani by być tak obiektywnymi i rzeczowymi, że tym sobie szkodzicie. To wygląda trochę jak ktoś, kto chce się napić gorącej herbaty, nastawia więc wodę i tuż przed tym zanim zacznie się gotować wyłącza ją, potem nastawia znowu i zanim zacznie się gotować znowu wyłącza i tak w kółko a potem mówi: „Od 15 lat staram się zrobić sobie gorącej herbaty.” A my mówimy: „Po prostu zostaw to na ogniu odrobinę dłużej.”

Powodem, dla którego jest to tak trudne dla ciebie by nie wkraczać z zaprzeczającą myślą tak szybko jest to, że jesteś wyszkolony w obiektywizmie, wyszkolony w rozważaniu wszystkich „za” i „przeciw”, plusy i minusy. Nauczono cię, że to oznacza równowagę umysłową.

A my mówimy: „Doprowadziłeś to do ekstremum, ponieważ ten kontrast popchnie cię do jaśniejszej wizji twojego pragnienia, to jest powód tego fizycznego formatu i będziemy o tym mówić dokładniej w miarę rozwijanie się tematu. Kontrast jest niezbędny w decydowaniu, i kiedy decyzja jest podjęta, i jeśli zwrócisz całą swoją uwagę ku twojej decyzji i zrobisz, co tylko w twojej mocy, aby uzyskać wibrację odpowiadającą tej decyzji, w bardzo krótkim okresie czasu wszechświat zacznie pracować przy pomaganiu ci abyś uzyskał wszystko to, czego pragniesz.

Któregoś dnia rozmawialiśmy z kobietą przez telefon o czystości myśli i ona nie mogła zrozumieć, o czym my mówimy. To trudne do pojęcia koncepty, jeśli jesteś przyzwyczajony by myśleć o wszystkim, co się przed nim pojawia. Innymi słowy, dla większości z was, gdy oglądacie telewizję, jest prościej po

prostu obserwować to czy ktoś emanuje niż zamknąć oczy i emanować własnym rodzajem myśli. Więc chcieliśmy pomoc jej w utrzymaniu tych siedemnastu sekund czystej myśli. Ta kobieta miała trzy ważne problemy: finansowy, zdrowotny i dotyczący związków. Powiedzieliśmy jej: „**Na chwile odłóż na bok te problemy, ponieważ w związku z tymi problemami praktykowałeś negatywne myślenie o tym tak bardzo, że teraz gdy starasz się praktykować pozytywne myślenie to nie jest skuteczne. Weź trzy tematy, co do których nie jesteś przyzwyczajona by myśleć negatywnie.**” Ona nie potrafiła nic takiego przywołać. Powiedzieliśmy więc: „Jakikolwiek trzy tematy, to nie musi być nic co odmieni twoje życie, po prostu trzy tematy, którymi się interesujesz, a o których z przyzwyczajeniem nie myślisz negatywnie.”

I ona dalej nie mogła wymyślić niczego powiedzieliśmy więc: „Porozmawiajmy na temat niebieskiego szkła.” Ta kobieta nie wiedziała, o co chodzi więc kontynuowaliśmy: „Niebieskie szkło. No wiesz, może być przejrzyste i możesz przez nie patrzeć, może być mleczne, więc nic przez nie nie zobaczysz. Czasem są z niego zrobione piękne żyrandole lub piękne okna, albo wazy. Różne rzeczy są robione z tego pięknego przejrzystego lub mlecznego niebieskiego szkła.”

A potem rozmawialiśmy przez 17 sekund o piórach, a przez następne 17 sekund o motylach. A potem zakończyliśmy tą telefoniczną rozmowę. W tym czasie Jerry i Esther byli w Kalifornii, a dokładnie w San Diego i wybrali się na obiad w La Jolla (dzielnica San Diego). Kiedy wyszli z samochodu Jerry chciał iść prosto ulicą a Esther weszła do sklepu. Jerry nie mógł zrozumieć, dlaczego ona nie idzie prosto do restauracji, a i Esther tego nie rozumiała po prostu powiedziała: „Porozglądajmy się tu.” Kiedy weszli głębiej do sklepu Esther znalazła ścianę w najpiękniejszym niebieskim szkłem jakie kiedykolwiek widziała. Półka za półką pełne niesamowitych niebieskich szklanych rzeźb. Jerry nie rozumiał, dlaczego Esther jest nimi tak urzeczona, ponieważ nie uczestniczył w tej telefonicznej rozmowie, ale i Esther na razie nie połączyła ze sobą tych dwóch wydarzeń.

Oni niczego w tym sklepie nie kupili bo nie pasowało to do wystroju ich domu, to było po prostu niesamowite niebieskie szkło! Po obiedzie oni udali się do parku i przy samym wejściu zostali otoczeni przez chmurę motyli. Esther wciąż nie połączyła tych zdarzeń. Po 15 minutach gdy opuszczali park, podbiegł do nich mały, może trzyletni chłopiec trzymający w dłoni bukiet gołębih piór, które znalazł na ziemi.

Właśnie wtedy Esther zdała sobie sprawę, że mniej niż godzinę czasu po tym jak spędziła 17 sekund rozmawiając na te trzy tematy, Wszechświat dostarczył jej te trzy obiekty. Zachęcamy was abyście grali w tą grę i zachęcamy też was byście robili to w trójkach. Jeśli robicie to sami lub w parach, możecie zrobić to co

Esther – nie zauważyć efektów. Jeśli będziecie grali w ta grę choćby tylko trochę – biorąc tematy które są poza waszym zainteresowaniem, i co ważniejsze tematy które są „czyste” ponieważ nie macie zaprzeczających myśli ich dotyczących – Wszechświat udowodni wam w przeciągu dwóch lub trzech dni że bezwzględnie, absolutnie i ZAWSZE odpowiada na wasze wibracje. A powodem dla którego nie WIECIE że Wszechświat odpowiada na wasze wibracje jest to, że powtarzacie: „Chce nowy czerwony samochód, ale on jest za drogi” i ponieważ Wszechświat odpowiada na obie wibracje wy zostajecie bez niczego, bez zmian. Czy rozumiecie o czym my mówimy?

Kiedy zaczniesz oferować czyste wibracje, i zaczniesz widzieć odpowiedzi Wszechświata na nie, gdy będziesz grać w tą grę przez dwa, trzy dni, dwie cudowne rzeczy się zadzieją. Po pierwsze: pokażesz sobie samemu, że masz zdolność utrzymać swój umysł na czymś przez 17 sekund. I jeśli potrafisz to zrobić przez pierwsze 17 sekund, więc możesz to robić przez następne 17 sekund i następne i następne. Po drugie: dasz Wszechświatowi szansę by pokazał ci że bezwarunkowo odpowiada na twoje wibracje. Nauczysz się że na prawdę jesteś promieniującą energią na którą się odpowiada. To da ci poczucie kontroli, poczucie, że jesteś rozważnym kreatorem, którym na prawdę jesteś. Przyjaciele, to dlatego tu jesteście! Jesteście kreatorami!

Pozwólcie że specjalnie dla was ubierzemy to w bardzo jasne słowa: jesteście kreatorami oznacza że jesteście skupiskami energii. Jeśli nie możecie utrzymać myśli, nie możecie być kreatorami. Nie jesteście pożywieniem, nie przyszłście tu po to by obserwować wszystko dookoła i wibrować wszystkim. Przyszliście tu by rozporządzać energią! A aby rozporządzać energią musicie UTRZYMAĆ myśl! Skąd wiesz jak ci idzie, innymi słowy skąd wiesz czy utrzymujesz myśl czy nie? Cóż, musisz uwrażliwić się do momentu w którym poczujesz to ponieważ jesteś w stanie czuć płynność wibracji w tobie. Twój emocjonalny system naprowadzania, innymi słowy to jak CZUJESZ jest tym przez co wiesz jak ci idzie! Wyobraź sobie wiatrak, jeden z tych porządnie wykonanych, ciężkich, drogich wiatraków umieszczonych na suficie pokoju. I on nawiewa powietrze w twoim kierunku. I ten wiatrak jest tak dobry, że mimo iż czujesz strumień powietrza wiejącego na ciebie, nie słyszysz tego wiatraka, on nie wydaje żadnego dźwięku. A teraz wetknij ołówek w ten wiatrak. Powoduje to niezły łomot, nieprawdaż? Więc ten ołówek włożony w wiatrak jest dokładnie tym czym są twoje negatywne emocje.

Kiedy do wyższych, szybszych wibracji dokładasz niższe i wolniejsze wibracje możesz czuć jak płynie energia. Ołówek w wiatraku jest ekstremalnym przykładem przepływu energii, ale jest dokładnie taki jak negatywna emocja! Kiedy masz marzenie, kiedy masz myśl o czymś, i gdy wzniosłeś się do wibracji tego marzenia i potem podsumowujesz to tym, że nie możesz tego mieć, to

wtedy gdy przynosisz tą myśl: „Nie mogę tego mieć” do tych wyższych wibracji twojego marzenia, to rozczarowanie płynące z negatywnej emocji jest twoim ołówkiem w wiatraku. To ty wkładasz niższą wolniejszą wibrację do wyższej i szybszej częstotliwości. Czy rozumiesz o czym mówię? Skoro zaczynasz się tym bawić, czy zdarzyło ci się kiedyś rozmawiać z kimś i w miarę tej rozmowy czułeś się lepiej? Czy masz taką osobę z którą jak tylko się spotykasz to od razu czujesz się lepiej? Może to przyjaciel przy spotkaniu którego od razu czujesz się lepiej. Stawałeś się głupiotki, miałeś ubaw, zazwyczaj miało to miejsce kiedy byłeś młodszy, zakończyło się gdy byłeś nastolatkiem. Zbieraliście się w grupach, będąc w swych szczęśliwych wibracjach, i po prostu bawiliście się i bawiliście, i przenosiliście się w wyższe i wyższe wibracje, aż poczułeś że wszystko jest możliwe, że nie ma nic czego byś nie mógł robić.

To jest to uczucie, z którym chcielibyśmy cię ponownie połączyć. Chcemy byś zrozumiał, że jeśli dasz radę utrzymać myśl, jakkolwiek myśl przez 17 sekund, to ona ZAPŁONIE i da ci to energetyczne odczucie! I gdy zaczniesz to robić, gdy zaczniesz to naumyślnie robić, i gdy zobaczysz odpowiedzi Wszechświata, staniesz się kreatorem, wejdiesz na tory, którymi zamierzałeś podążać gdy zdecydowałeś się wcielić. Powiedziałeś: „Wejdę w to morze kontrastu, tego błogosławionego kontrastu, i będzie mi łatwo dojść do wniosków. I kiedy choć raz to wywnioskuję, wtedy wszystko co będę musiał zdobyć to utrzymać moją myśl na zbliżonych wibracjach do mojego wniosku, i jak tylko to zrobię to uzyskam wibracje tak intensywne, że Wszechświat się dopasuje! Jestem Kreatorem!” Tak powiedziałeś.

Wszystkie prawa zastrzeżone